

Sygn. akt: X C 1648/20 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2021 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Paweł Liberadzki
-----------------	-------------------------

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2021 r. w Toruniu

sprawy z powództwa (...) S.A. *we W.*

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

odszkodowania z tytułu wypadków komunikacyjnych spory na tle ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z wyłączeniem spraw o symbolu 014pz

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę **7212,16 zł (siedem tysięcy dwieście dwanaście złotych szesnaście groszy)** z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 maja 2020 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę **1966,27 zł (tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt sześć złotych dwadzieścia siedem groszy)** tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty;

IV. nakazuje zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę **123,53 zł (sto dwadzieścia trzy złote pięćdziesiąt trzy grosze)** tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na wydatki.

Sygn. akt X C 1648/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 lipca 2020 roku powódka (...) S.A. *we W.* domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w *W.* kwoty 7704,16 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu powódka wskazała, że na podstawie umowy cesji nabyła wierzytelność związaną ze szkodą komunikacyjną z dnia 21 maja 2020 roku. Pozwana zaniżyła wysokość szkody doznanej przez poszkodowanego – poprzednika prawnego powódki. Powódka zmuszona była zatem zlecić sporządzenie prywatnej kalkulacji w związku z czym poniosła koszt w wysokości 492,00 zł. W wyniku zleconej ekspertyzy ustalona została rzeczywista wartość szkody. Dochodzona pozwem kwota stanowi sumę kosztu prywatnej ekspertyzy (492,00 zł) oraz kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy kosztem naprawy określonym w zleconej kalkulacji a wypłaconym przez pozwanego zwrotem kosztów naprawy pojazdu (7121,16 zł).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o jego oddalenie. Pozwany przyznał, że udzielił ochrony ubezpieczeniowej sprawcy szkody, w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Szkada w pojeździe poprzednika prawnego powódki uprawniała do ustalenia odszkodowania w wysokości 6966,68 zł. W trakcie oględzin pojazdu pozwany ustalił, że był on wcześniej naprawiany i to niezgodnie z technologią producenta.

Wysokość kwoty odszkodowania została ustalona szacunkowo, z wykorzystaniem systemów eksperckich i daje zapewnienie możliwości przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Ponadto, poszkodowany był informowany przez pozwanego, że jeśli nie zdecyduje się na naprawę w proponowanym warsztacie to niezbędne będzie uzgodnienie z (...) S.A. wysokości kosztów naprawy. Zdaniem pozwanego naprawa pojazdu, obejmująca realne koszty – była możliwa do przeprowadzenia w warsztacie należącym do sieci naprawczej (...) S.A. Skoro poszkodowany zdecydował się na naprawę pojazdu w inny sposób, powodujący bezzasadne zwiększenie kosztów, to ubezpieczyciel nie powinien ponosić odpowiedzialności za taką decyzję. Pozwany wskazał przy tym, że nie uznaje prawidłowości wyceny prywatnej doznanej przez powódkę. Naprawa pojazdu po szkodzie nie stanowiła ani pierwszego montażu, ani naprawy gwarancyjnej – samochód został zarejestrowany w 2007 roku, jego przebieg to ponad 205.000,00 km. Ewentualne zamontowanie części oryginalnych w Autoryzowanych Stacjach Obsługi (...) zwiększa koszty eksploatacji pojazdu, które obciążają jego użytkownika. Zdaniem pozwanego są to koszty wykraczające poza normlany związek przyczynowy ze szkodą. Nadto, zawyżone zostały koszty prac naprawczych – stawka 105,00 zł za usługi blacharsko-lakiernicze jest zawyżona, gdyż nieautoryzowane warsztaty naprawcze sieci naprawczej (...) S.A. stosują stawkę 49,00 zł. Pozwany podniósł również, że poszkodowany do chwili obecnej nie przedstawił rachunku za naprawę.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 21 maja 2020 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki T. (...), o nr rej. (...), należący do T. B.. Sprawca szkody posiadał zawartą z (...) S.A. w W. umowę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Szkada została zgłoszona ubezpieczycielowi sprawcy i zarejestrowana pod nr (...).

bezsporne, a ponadto podsumowani zgłoszenia szkody k. 67-68

Ubezpieczyciel sprawcy szkody przeprowadził oględziny pojazdy i ustalił wartość szkody na kwotę 6966,68 zł. Do rozliczenia przyjęto ceny części zamiennych jakości „O, „P oraz stawkę za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych na poziomie 49,00 zł netto. Odszkodowanie zostało wypłacone poszkodowanemu.

dowód: ustalenie wysokości szkody wraz z kalkulacją k. 73-76, informacja o wypłacie odszkodowania k. 16

W dniu 1 czerwca 2020 roku T. B. zawarł z (...) sp. z o.o. we W. umowę przelewu wierzytelności przysługujących mu względem ubezpieczyciela sprawcy szkody, a związanych ze szkodą komunikacyjną z dnia 21 maja 2020 roku. Tego samego dnia cesjonariusz przelał te wierzytelność na rzecz K. K.. Następnie K. K. zbył przedmiotową wierzytelność na rzecz (...) S.A. z siedzibą we W..

dowód: umowy przelewu wierzytelności k. 30-30, 26-28, 20-22

(...) S.A. zleciła sporządzenie prywatnej kalkulacji kosztów naprawy, w wyniku której ustalono, że wyniósł on 14.178,84 zł. Z tytułu zlecenia ekspertyzy powódka poniosła koszt 492,00 zł. Pismem z dnia 13 lipca 2020 roku (...) S.A. we W. wezwała (...) S.A. do zapłaty kwoty 7704,16 zł, wskazując że zgodnie ze sporządzoną kalkulacją naprawy jej całkowity koszt określono na 14.178,84 zł. Biorąc pod uwagę już wypłacone odszkodowanie, powódka domagał się zapłaty na swoją rzecz brakującej kwoty 7212,16 zł oraz zwrotu kosztu sporządzenia ekspertyzy – 492,00 zł.

dowód: wezwanie do zapłaty k. 18, kalkulacja naprawy k. 38-44, faktura VAT k. 45

Uzasadnione i konieczne koszty naprawy uszkodzeń pojazdu marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałych na skutek zdarzenia z dnia 21 maja 2020 roku - z uwzględnieniem oryginalnych części pochodzących od producenta pojazdu i stawki roboczogodzin w wysokości 100 zł netto za prace blacharskie i lakiernicze wyniosły 14023,01 zł brutto.

dowód: opinia biegłego K. U. k. 116-125

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny ustalono na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu, nadto w oparciu pisemną opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej inż. K. U..

Pisemną opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej K. U. Sąd uznał za rzetelną i fachową. Biegły po dokonaniu analizy zgromadzonych w sprawie dokumentów wydał jednoznaczną w swych wnioskach i spójną opinię w sprawie. Biegły w sposób szczegółowy odniósł się do zakresu koniecznych napraw oraz ich kosztów. Opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Z uwagi na fakt, iż pozwany nie kwestionował wystąpienia szkody, ani swojej odpowiedzialności za szkodę, istota sporu sprowadzała się do ustalenia kwestii wysokości należnego odszkodowania, a konkretnie od ustalenia kosztów naprawy uszkodzonego auta.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w §1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Przepisy kodeksu cywilnego (art. 361-363 k.c.) precyzują, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Ponadto w myśl art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.) poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Jak stanowi art. 34 wyżej wskazanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego, który w toku niniejszego postępowania podnosił, że powód nie wykazał wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy, należy zwrócić uwagę, iż zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r. (II CNP 43/17, Legalis 1771613) roszczenie o zapłatę odszkodowania i jego zakres nie zależy od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy, ponieważ poszkodowany (z uwagi na cesję również jego następcą prawny) może żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznych naprawy. Stanowisko to należy obecnie uznać za ugruntowane w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018, II CNP 32/17, LEX nr 2497991, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2019, III CZP 102/18, LEX nr 2647167).

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, co do nieskorzystania przez poszkodowanego z możliwości przeprowadzenia naprawy pojazdu w warsztacie współpracującym z ubezpieczycielem, należy uznać, że jest on niezasadny. W ocenie Sądu przy szacowaniu wartości szkody nie należało uwzględniać oferty naprawy pojazdu w Sieci Naprawczej współpracującej z pozwanym zgodnie z kalkulacją naprawy sporządzoną przez rzeczoznawcę ubezpieczyciela. W toku postępowania dowodowego ustalono, że sporządzony przez pozwanego kosztorys był zaniżony. Oferowana naprawa obejmowała również części zamienne niższej jakości niż oryginalne (części jakości „P”). Gdyby poszkodowany zdecydował się naprawić samochód w warsztacie współpracującym z pozwanym, reperacja odbyłaby się przy zastosowaniu niższej jakości części zamiennych oraz bardzo niskiej stawki za roboczogodzinę prac naprawczych, co może rodzić uzasadnione wątpliwości co do profesjonalizmu podmiotu oferującego usługę naprawy pojazdu. W przypadku, gdy

poszkodowany nie zgadza się na naprawę w sposób określony w kalkulacji, a jego stanowisko jest uzasadnione, wybór warsztatu naprawczego prowadziłyby do pokrzywdzenia poszkodowanego tj. nieprzywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Poza tym, poszkodowany nie ma obowiązku korzystania z warsztatu naprawczego współpracującego z pozwanym, ma pełną swobodę w zakresie wyboru warsztatu naprawczego o tyle, o ile stawki oraz ceny części zamiennych nie są rażąco zawyżone. Biorąc pod uwagę wysokość kosztów naprawy ustaloną przez biegłego, nie sposób przyjąć, aby taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Należy również podkreślić, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego może być ustalone, w przypadku szkody częściowej, jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego także wtedy, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania pojazd zostanie naprawiony. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że taki sposób rozliczenia szkody przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego, odszkodowanie - stosownie do okoliczności sprawy - może ulec obniżeniu. Przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowania, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem (zob. postanowienie SN z 7.12.2018 r., III CZP 51/18, OSNC 2019, nr 9, poz. 94.).

Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, Legalis 447330). Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przy założeniu, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią.

Biegły sądowy ustalił uzasadniony i konieczny koszt naprawy pojazdu marki T. (...) z zastosowaniem części oryginalnych na kwotę 14023,01 zł. Biegły wskazał w opinii, iż koszt naprawy pojazdu z użyciem części jakości O pozwoli przywrócić jego sprawność techniczną, wartość rynkową i walory estetyczne pojazdu. Biegły wyjaśnił, że zastosowanie w kalkulacji pozwanego niektórych części alternatywnych – najtańszych i najgorszych jakościowo – nie zapewnia przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Sąd ma przy tym na uwadze, że pojazd w dniu zdarzenia był pojazdem ponad dziesięcioletnim pierwsza rejestracja miała miejsce w 2007 roku). Za punkt wyjścia należy jednak przyjąć, że zasadą powinno być ustalanie odszkodowania według części oryginalnych. Z założenia bowiem wykorzystanie właśnie takich części zapewnia przywrócenie pojazdowi stanu poprzedniego pod wszystkimi istotnymi względami. W konsekwencji, w sprawie o odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, gdy w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy części oryginalne i zachodzi konieczność ich wymiany na nowe, poszkodowanemu co do zasady powinno przysługiwać prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta i opatrzonych jego logo. Uprawnienie to, w ocenie Sądu, jest niezależne od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu, że w obrocie dostępne są również tzw. części alternatywne, a więc najogólniej je określając – części zamienne nie będące częściami oryginalnymi, w tym tzw. części o jakości porównywalnej do oryginalnych. Dzięki bowiem naprawie dokonanej z wykorzystaniem części oryginalnych stan pojazdu jest pod względem technicznym, użytkowym i estetycznym najbardziej zbliżony do jego stanu sprzed kolizji (oczywiście, jeśli pojazd ten uprzednio posiadał zamontowane części oryginalne bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu), co odpowiada zasadzie pełnego odszkodowania. Zasada ta, co prawda, nie jest bezwzględna, jednak przesłanki uprawniające do wypłacenia odszkodowania według cen części alternatywnych, należy traktować jako wyjątek od reguły. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał więc na pozwanym, który nie przedstawił żadnych dowodów uzasadniających zastosowanie części zamiennych innych niż oryginalne.

Dodatkowo, należy mieć na względzie, że biegły ustalił, iż wartość rynkowa pojazdu na dzień wystąpienia szkody wynosiła 15.675 zł. Naprawa była zatem ekonomicznie zasadna. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że doszło do wystąpienia szkody całkowitej.

Ponadto, Sąd ustalił, że pozwany w swojej kalkulacji zaniżył stawki za roboczogodzinę do wartości 49,00 zł netto, która to stawka w sposób rażąco odbiega od stawek rynkowych. Wynika z tego, że kalkulacja, na podstawie której pozwany przyznał odszkodowanie, była niepełna i nie przewidywała przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Błędy te skutkowały nieuzasadnionym obniżeniem odszkodowania przyznanego przez stronę pozwaną. Biegły rzetelnie wyjaśnił, że średnia stawka roboczogodziny z prace blacharskie i lakiernicze na lokalnym rynku napraw powypadkowych, stosowana w okresie szkody w sieci warsztatów o standardach zbliżonych do warsztatu, w którym odbyły się oględziny pozwanego wynosi 100 zł netto.

A zatem pozwany wypłacając odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy w kwocie 6966,68 zł, niezasadnie je zaniżył. Powódce należała się dopłata w wysokości różnicy między kosztem naprawy ustalonym przez biegłego (14.023,01 zł) a sumą wypłaconą dotychczas przez ubezpieczyciela. W efekcie Sąd na mocy art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 361 i art. 362 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7056,33 zł.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niewykazane. W niniejszej sprawie powód dochodził również zwrotu kosztów sporządzenia na jego zlecenie prywatnej kalkulacji szkody w kwocie 492,00 zł. Co do tej części roszczenia Sąd podzielił stanowisko pozwanego, uznając żądanie za niezasadne. Co prawda w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019 r. (sygn. akt III CZP 68/18, Biul.SN 2019/5/15) wskazano, że nabywcy - w drodze przelewu - wierzycielności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Wynika stąd, że, stosownie do okoliczności sprawy, koszt prywatnej opinii może być składnikiem odszkodowania. W okolicznościach niniejszej sprawy sąd uznał jednak, że wydatki poniesione przez powódkę na sporządzenie ekspertyzy stanowią koszty, które nie mieszczą się w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Inaczej należy bowiem oceniać działania samego poszkodowanego, który nie ma orientacji w kwestiach dotyczących naprawy samochodu, jest laikiem w tej dziedzinie, a inaczej firmy windykacyjnej lub podmiotu, zawodowo zajmującego się oceną ryzyka i szacowaniem strat. Przez ten pryzmat należy więc oceniać także niezbędność sporządzania prywatnej opinii do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Warto również powołać w tym kontekście wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 7 stycznia 2020 r. (sygn. akt VI Ga 275/19, niepubl.), zgodnie z którym cesjonariusz będący profesjonalistą nie może w każdym przypadku sporządzać opinii prywatnej i uznawać, że koszty jej poniesienia pozostają w normalnym związku przyczynowym. Wspomnieć także należy, że sama powódka wnoszą w pozwie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wysokości szkody. Mając to na względzie należy stwierdzić, że koszt sporządzenia prywatnej opinii w sprawie nie był łącznie: niezbędny, celowy, konieczny, racjonalny i ekonomicznie uzasadniony w dochodzeniu odszkodowania, albowiem to w zasadzie na podstawie ustaleń biegłego kształtuje się ostateczna i rzeczywista ocena wysokości poniesionej szkody. Przy tym, w ocenie Sądu niezasadne byłoby ustalanie precyzyjnej wysokości żądania na etapie przedsądowym przez powoda i obciążanie kosztami tych samych czynności (prywatnej ekspertyzy i dowodu z opinii biegłego) dwukrotnie strony przegrywającej sprawę.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek od kwoty odszkodowania (7212,16 zł) wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. mając na względzie wynik postępowania. Powód wygrał proces w 93 %, ponosząc przy tym koszty w kwocie 2317 zł, na które złożyły się : 500 zł – opłata od pozwu, 1800 zł – koszty wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa. Koszty po stronie pozwanej wyniosły : 1800 zł – wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 876,47 zł

– wynagrodzenie biegłego. Ogółem koszty procesu wyniosły 5010,47 zł, z czego powódka powinna otrzymać kwotę 4659,73 zł, a pozwany 350,73 zł. Po wzajemnym potrąceniu powyższych kwot, uwzględniając koszty już poniesione, Sąd orzekł o obowiązku zwrotu przez pozwanego na rzecz powódki kwoty 1966,27 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W pkt IV orzeczono o obowiązku zwrotu na rzecz pozwanego niewykorzystanej kwoty zaliczki.